

# SŁOWO

WILNO, Niedziela 12 kwietnia 1931 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2 i Ad. Mickiewicza 4. Otwarta od g. 9 do 4. Tel: Redakcji 17-82, Administr. 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.  
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.  
BARANOWICZE — ul. Szepetyckiego — A. Łaszuk.  
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.  
DUKSZY — Bufet Kolejowy.  
GLEBKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow.  
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.  
IWIENIEC — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.  
KLECK — Sklep „Jedność”.  
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.  
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.  
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.  
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
OSZMANA — Księgarnia Spółz. Naucz.  
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.  
STOŁPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9 — N. Tarasiejski.  
WILEJKĄ POWIATOWĄ — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewska.  
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.

## URZĘDNIK I PAŃSTWO

Kwestja dopuszczalności samej idei łączenia się urzędników publicznych w związki zawodowe była już poruszana na łamach „Słowa” przez p. Harskiego. Jakkolwiek w praktyce zrzeczenie się urzędniczych państwowych i samorządowych w związki zawodowe — za wzorem metalowców, tramwajarzy, szoferów, fryzjerów etc. etc. etc. — jest w naszej smutnej współczesności naśladownictwem, głupstwem i dziwołogów faktem dokonany, to jednak sam problem nie stracił nic ze swej aktualności. Odwrotnie: jest on obecnie aktu alniejszy, niż kiedykolwiek. Po pierwsze dlatego, że w dobie przeżywanego kryzysu i zmory niżki poborów urzędniczych łatwiej niż w czasach t. zw. „normalnych”, o pewne zamąncie nie trzeźwych nawet umysłów. Po drugie dlatego — i to uważam za objaw poważniejszy, — że ostatnio zresztem urzędników prawników, a więc, zdawało się, ludzi orientujących się w zagadnieniach prawa i życia publicznego, wystąpił z apelem nawołującym do zawodowego (podkreślam ten wyraz!) zrzeszania się urzędników państwowych.

ochronę praw urzędników - prawników. Czytamy tam:

Znaczenie wykształcenia prawniczego dla administracji Państwa nie jest w Polsce na leżycie ocenione: zamiast, żeby prawnikom poruczać wszelkie stanowiska, zwłaszcza wyższe, wymagające dużej oparę na stopniu teksturowania prawniczym, traktuje się ich przeważnie jako jezyknie racjonalistów, ekspertów czy doradców, których tyto do teoretycznej wykładni prawa, nie zaś do bezprawniczej działalności administracyjnej. Z tem stanowiskiem zgodzić się nie można.

My prawnicy nie pretendujemy do leczenia chorób, sypania dróg, stawiania mostów, montowania i utrzymywania w ruchu maszyn, do działalności pedagogicznej, czy instruktorskiej w wojsku, zostawiamy to lekarzom, pedagogom, technikom, wojskowym ale jeżeli studium prawa ma jakiś cel poza karę sądową lub adwokacką, musimy żądać, by uznawano naszą, opartą na specjalnej prawoznawczej gimnastyce myśli kompetencję do wydawania orzeczeń administracyjnych. Tym, którzy nam przyzajają chociażby tylko zdolność do układania praw, odpowiadamy, że dobrym kodyfikatorem jest tylko ten, który w codziennej praktyce dokładnie zaznajomił się z administracją publiczną.

Ludziom dobrej woli zaś przypominamy, że prawdziwą szkołą urzędników administracyjnych jest urząd, a mistrzem w tej szkole biegle i doświadczony zwierzchnik, że więc nie ma pomóże werbować, jak o tem się nieraz mówi, narybek z wykształceniem prawniczym, jeżeli młodzież ta dostaje się pod kierownictwo nieprawników tak, że nie ma komu jej wyrobić.

Nie idziemy tak daleko, by rościć dla prawników wyłączne prawo do piastowania stanowisk referendarskich w administracji ogólnej. Zdajemy sobie sprawę, że tak radykalne postawienie sprawy nie jest na czasie. Dajmy jeszcze do skromniejszych przy najmniej rezultatów w kierunku lepszego traktowania elementu prawniczego tak ilościowo, jak co do stosunków awansowych.

Jedyną drogą, prowadzącą do tego celu, jest w obecnych warunkach ruch zrzeszeniowy: oswiadczenia jednostki zgóry już skazane są na niepowodzenie.

Twierdzenie, że element prawniczy jest przy obsadzaniu urzędów zapoznany wany ze szkodą dla administracji — jest słuszne. Każdy się zgodzi z tem, że przynajmniej publiczne poruszenie tej bolączki jest obszernym i ciekawym materiałem do dyskusji. Co innego jednak nad czemś rzeczowo dyskutować i coś rzeczowo krytykować, a zgola co innego arbitralnie twierdzić, że „jedyną drogą prowadzącą do celu jest... ruch zrzeszeniowy”, bowiem „usiłowania jednostki zgóry już skazane są na niepowodzenie”. W tych wyrazach tkwi pięta Achillesa cyrkularza...

Obywatel ma zawsze prawo do rzeczowej dyskusji nad temi lub innymi posunięciami rządu. Prawa tego nie można odmówić obywatelowi nawet wtedy, gdy piastuje on stanowisko urzędnicze. Nie ucierpi na tem dyscyplina urzędnicza, byle tylko urzędnik występował nie jako urzędnik, lecz jako bezstronny rzeczoznawca. Zadne też względy nie przemawiają przeciwko korzystaniu przez pojedynczych rzeczoznawców z gościnności prasy zarówno fachowej, jak i powszechnej dla polemiki w tej dziedzinie.

Całkiem inaczej przedstawi się jednak sprawa, gdy urzędnicy złączeni w związki zawodowy wystąpią „kupą” przeciwko Państwu w obronie swych praw i interesów. Dyskusja przejdzie z płaszczyzny rzeczowości na poziom walki klasowej, w której z jednej strony występować będą władze związkowe ogółu zrzeszonych, z drugiej Państwo — zniwelowane w ten sposób do roli fabrykanta - przedsiębiorcy.

Autorowie cyrkularza ostrożnie powiadzieli o ochronie praw stowarzyszonych „w zgodzie z interesem Państwa”. Ostrożność to jednak obudna, lub najwna. Świadczy ona poniekąd o niezłej „prawoznawczej gimnastyce myśli” u autorów, lecz ujawnia jednocześnie, jak dalece ta gimnastyka wyrabia krótkowidztwo myślowe i zaciemnia główny kształt rzeczy. Boć, na miły Bóg, czy mamy jeden interes Państwa, czy też tyle jest tych interesów, ilu zrzeszonych w związku urzędniczym? Kto ma ten interes określać: samo Państwo, czy może „władze związkowe”?

Państwo powinno być silne i zdrowe. A silnem i zdrowem będzie Państwo wtedy, gdy będzie miało zdyscyplinowane organa władzy. A na czemże polega dyscyplina, jeżeli nie na hierarchicznej harmonii poszczegól-

## KTO ZOSTANIE PREZYDENTEM FRANCJI?

WYSUWANE SĄ KANDYDATURY: DOUMERQUE'A SEN. LEBRU, MIN. BERARDA I HERRIOTA

PARYŻ. PAT. — Mające się odbyć na początku maja wybory prezydenta republiki francuskiej, przybierają w miarę zbliżania się tej daty, cechy poważnego ewenementu w polityce wewnętrznej Francji. Kandydatury swej dotąd nikt wyraźnie nie postawił. Są raczej ogłaszane oświadczenia, zaprzeczające, jak to miało miejsce z Briandem, pogłoskom, wysuwającym, tego, lub innego kandydata.

Były prezydent Poincare, który powrócił zupełnie do zdrowia i zaczyna już wychodzić, używa swych wpływów, aby wybór padł na osobę, przed stawiającą gwarancję poszanowania mocarstwowego stanowiska Francji i jej godności jako państwa, odgrywającego poważną rolę w polityce międzynarodowej. Jeżeli prezydent Doumerque, którego imię otoczone jest z małemi wyjątkami ogólną sympatią, zwłaszcza po ostatnim jego stanowczym wystąpieniu w Nicei, nie zechce pozostać na swem stanowisku, kandydatem Poincarego, jak wiadomo jest sen. Lebru. Poincare to zaznaczył w niedawnym wywiadzie. Po sen. Lebrum następuje obecny minister sprawiedliwości Berard.

Według obiegujących ostatnio pogłosek możliwa jest również kandydatura Herriota. Ostatnie jego wystąpienie w Lyonie przeciwko socjalistom, należałoby uważać jako wstęp do nadania jego kandydaturze charakteru narodowego. Jedyń minus Herriota polega na tem, że w Senacie nie jest on popularny, co może pozbawić go poważnej ilości głosów.

## Echa przemówień prezydenta Doumerque'a

PARYŻ. PAT. Przemówienie, wygłoszone w Nicei przez prezydenta Doumerque'a stanowi według ogólnej opinii wyraz potępienia, prowadzonej od kilku lat względem Niemiec polityki ugodowej. — Dziennik „Anil du Peuple” pisze z tego powodu co następuje: „Nie było od dawna już tajemnicą w kołach zbliżonych do prezydenta republiki nie ukrywał niepokoiu, jaki go ogarniał na widok nieogodnych postępców Francji na terenie polityki zagranicznej. Echa tych obaw dochodziły do szerszej publiczności za każdym razem, gdy szef państwa występował publicznie. Szczególny nacisk kładł on wówczas na konieczność łączności narodowej.

Po przemówieniu, wygłoszonym przez niego w Nicei, nikt już więcej wątpić nie może, że sytuacja w polityce zagranicznej, o ile nie daje jeszcze powodu do panicznego strachu, nakazuje jednak dążyć wszystkimi siłami do łączności narodowej i wskazuje na konieczność polityki zewnętrznej, różniące się zasadniczo od tej, jaką dotychczas prowadziliśmy. Wszystko nas skłania ku temu.

Nawet najbardziej zapędzeni w pacyfizm demagogiczni politycy mają już teraz wyrzuty sumienia. Sam Herriot, a także Gustaw Herve, który w swem zaślepieniu rządził dał Rzeszy Niemiec wszystko, czego ona żąda, ocenili ugodę austriacko-niemiecką według jej znaczenia, widząc w niej wyraźną chęć Niemców urzeczywistnienia imperialistycznych celów, jakie sobie wyznaczili w sierpniu 1914 roku.

Dlatego właśnie, prezydent Doumerque przed opuszczeniem swego wysokiego posterunku, uważał za stosowne wyraźnie wskazać Francji na jej obowiązki i uprzedzić Francuzów o tem, co ich czeka. Albo będą oni silni, albo silni każą im sobie zapłacić za ich słabość”. Nigdy nie będziemy dość wdzięczni Gastonowi Doumerque'owi — pisze w zakończeniu „Anil du Peuple”.

## Kellog w odwiedzinach Brianda

PARYŻ. PAT. Przybył wczoraj do Paryża, amerykański sekretarz stanu, spraw zagranicznych Kellog, autor znanego paktu o nieagresji, podpisanego dwa lata temu w Paryżu.

Kellog mianowany został, jak wiadomo, członkiem Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze. W wywiadzie, udzielonym dziś w prasie, oświadczył on, że zatrzymał się w Paryżu, specjalnie, aby odwiedzić Brianda, którego uważa zupełnie szczerze za wielkiego apostoła pokoju.

## Proces wampira z Düsseldorfu

200 ŚWIADKÓW ZEZNAWAĆ BĘDZIE PRZED SĄDEM

BERLIN. PAT. Przed sądem przysięgłych w Düsseldorfie rozpocznie się w najbliższy poniedziałek oczekiwany z niezwykłym napięciem proces przeciwko oślawionemu masowemu mordercy Piotrowi Kurtenowi. Proces wzbudził wielkie zainteresowanie. 120 przedstawicieli prasy niemieckiej i korespondentów zagranicznych zgłosiło już swój przyjazd. Obok rzeczoznawców — najwybitniejszych lekarzy-psychiatrów i kryminalogów, wezwano na rozprawę około 200 świadków.

## Lotnik polski uległ katastrofie w Syjamie

LONDYN. PAT. — Od odbywającego lot dokoła świata rtm. Kajetana Czarkowskiego-Golejowskiego, który uległ katastrofie w Syjamie, nadeszła w sobotę do Londynu depesza, donosząca, że leży on w szpitalu w Bangkoku, gdzie pozostanie co najmniej dwa tygodnie. — Uległ on poranieniu twarzy. Samolot znajduje się w Bangkoku, gdzie zostanie dokładnie zbadany. Dalszy lot nie wydaje się jednak możliwy. Wbrew pogłoskom rtm. Czarkowski-Golejowski odbywa lot sam, bez małżonki.

## Proces o zamach na poselstwo sowieckie w Warszawie

DALSZE ZEZNANIA ŚWIADKÓW — WNIOSEK O ZBADANIE STANU UMYSŁOWEGO OSKARŻONEGO

WARSZAWA. PAT. — W trzecim dniu procesu Jana Polańskiego, zeznawali pozostali świadkowie, m. in. intro ligatorka Zallbach, u której mieszkał w Warszawie oskarżony, intro ligator Zallbach, od którego oskarżony wziął szpalę intro ligatorską, celem nawinięcia drutu instalacyjnego. Następnie Witkowska, szofer Windalski, Lia Tyr mont, u której Polański kupił butelkę, celem wypełnienia jej prochem, Eljasz Tyrmont, wreszcie żona oskarżonego, która złożyła dłuższe zeznanie, charakteryzując Polańskiego, jako wielkiego

## Sytuacja wewnętrzno-polityczna w Rumunii

JAK DOSZŁO DO UPADKU RZĄDU MIRONESCA. — PRZYSZŁY RZĄD TITULESCA. — PRASA I KRYZYS RZĄDOWY

W Rumunii rozgrywa się wypadki, które niewątpliwie przyczynią się do wytworzenia sytuacji, jaka potrwać może przez cały okres powszechnych i specjalnych trudności gospodarczych by ostatecznie spełnić życzenie króla Karola z r. 1930, pragnącego rządów koalicyjnych.

Głównym zadaniem narodowo - chłopskiej partji, która doszła do mocy z końcem r. 1928, było wytworzyć lepszą sytuację, która uległa pogorszeniu się w czasie trwania rządów poprzednich, popierających przemysł, a ignorujących rolnictwo — najważniejszy czynnik, w życiu gospodarczym Rumunii. Rząd Maniu zaprowadził nowo wy reżim w życiu gospodarczym, popierał rolnictwo, ale wkrótce przekonał się, że czynił to późno. Wzrastający kryzys gospodarczy wywoływał coraz to ważniejsze problemy, jakich nie przewidywano. Pod koniec ub. roku trzeba było utworzyć nowy rząd, na którego czele stanął Mironescu. Rząd ten miał zaprowadzić nowy reżim i poczynić niepopularne kroki w życiu gospodarczym, jak redukcję budżetu, i obniżkę płac pracowników państwowych. Żywiono nadzieję, że kryzys gospodarczy, który opanował całe państwo, nie będzie trwał długo. Po upływie sześciu miesięcy rząd Mironescy, okazało się, że okoliczności wyjątkowe są silniejsze, aniżeli przypuszczano. Zagraniczna pożyczka inwestycyjna, jaka oudała się Mironescowi po wielkich trudnościach uzyskać, i która miała przyczynić się do złagodzenia kryzysu, okazała się niewystarczającą dla pokonania kryzysu i nie potrafiła utrwalić pozycji rządu, i tak, że trzeba było pomyśleć o nowej, większej pożyczce na warunkach korzystniejszych. Położenie rządu Mironescy stało się znów niepewne, lecz nikt nie spodziewał się tak nagłego upadku. Kiedy Titulescu po krótkim pobycie znów powrócił na swe stanowisko, do Londynu, przyspuszcza no, że rząd Mironescy pozostanie jeszcze u steru. Maniu, który w tym czasie bawił w Paryżu, uważany był za decydujący czynnik w wytworzonej sytuacji. Dymisja ministra przemysłu i handlu, który ustąpił po odrzuceniu przez parlament jednego z jego wniosków, była pobudką do ustąpienia całego gabinetu Mironescy. Panują przekonania, że król wykorzystał dymisję w celu przyspieszenia biegu wypadków. Król przyjął premiera Mironescy który wskazywał na konieczność rekonstrukcji gabinetu i omówił sytuację finansową państwa. Skonstatował, że inkaso dochodów państwowych jest bardzo utrudnione i że w trzech ostatnich miesiącach deficyt wynosi 2 — 3 miljardy lei, który może pokryty zostać przez wydzierżawienie monopolu spirytusowego i cukrowego. Król wyraził przekonanie, że sytuacja jest o wiele poważniejsza, aniżeli myśli premier i że jedyną drogą do naprawy jest utworzenie rządu, któryby koncentrował wszystkie siły narodowe.

Tak doszło do dymisji Mironescy i ponownego powołania Titulesca. Upadek rządu był wielką niespodzianką dla partji narodowo - chłopskiej, która

zarazem straciła inicjatywę do utworzenia rządu koncentracyjnego. W obozie opozycyjnym nastąpiło wielkie ożywienie. Charakterystycznym dla orientacji opinji publicznej jest wynik ostatnich wyborów uzupełniających w okręgu Ramnic i Sarat w południowo - zachodniej Rumunii, w czasie których partje liberalne (Duca i J. Bratianu), otrzymały razem przeszło 17,000 głosów.

Kwestja rządu koalicyjnego jest obecnie aktualniejsza, aniżeli dawniej, ale jej rozwiązanie stało się dosyć skomplikowane. Narodowo - chłopska partja z Maniu na czele jest za udziałem w takim rządzie pod warunkiem że utrzymany zostanie dzisiejszy parlament, w którym ma większość.

Na żądanie to pod żadnym warunkiem nie chcą się zgodzić inne partje. Również inne trudności nie pozwalają na współpracę partji narodowo - chłopskiej z liberalami. Różnice są na wet w obozie samych liberałów. Stara partja Duca nie uznaje odszczepieńców Jerzego Bratianu i nie życzy sobie współpracy z nimi. Wszystkie inne partje: liberalna, partja marszałka Averescu i dra Lupu domagają się, aby parlament został rozwiązany i aby rozpisano nowe wybory. Pomiędzy Jerzym Bratianu, dr. Lupu i marszałkiem Averescu doszło już do pewnego porozumienia, ale żadna grupa bez partji narodowo - chłopskiej i starej partji liberalnej nie może być uważana za jądło przyszłego rządu.

Z powyższego wynika że utworzenie rządu koalicyjnego jest trudnym do rozwiązania problemem i dlatego też coraz to więcej mówią w o rządzie osobistości, rządzie urzędniczym, względnie gabinetie, składającym się z przedstawicieli partji i osób apolitycznych. Jest rzeczą interesującą, że większość opinji publicznej jest za rządem Titulescu w jakimkolwiek składzie, co przypisać należy nadzwyczajnej popularności, jaką cieszy się Titulescu tak w kraju, jak i zagranicą. Titulescu sam życzy by sobie aby w rządzie reprezentowane były wszystkie kierunki i aby w-g własnego zdania mógł mianować ministrow spraw wewnętrznych, finansów i spraw zagranicznych. Panuje przekonanie, że ze względu na powagę sytuacji gospodarczej i nagłości liczących problemów gospodarczych i politycznych, kryzys rządowy potrwa bardzo krótko i spodziewają się, że rząd utworzony zostanie w pierwszym dniu po powrocie Titulesca z Londynu.

Mówi się również o tem, że rząd po zapartyjny przeprowadziłby nowe wybory, a dopiero na podstawie ich wyników utworzonyby definitywnie rząd koalicyjny. W związku z tem krąży po głoski, że Titulescu utworzy nową partję polityczną.

Zapartywanie się prasy rumuńskiej na kryzys rządowy i kwestję jego rozwiązania są różne. Pisma zbliżone do rządu, twierdzą, że narodowo - chłopska partja jeszcze pod koniec ub. i. chciała ułatwić utworzenie rządu koalicyjnego. Pisma te również domagają się utrzymania dzisiejszego parlamentu o którym mówią, że jest to pierwszy parlament, który wyszedł z wolnych wyborów. Prasa opozycyjna uważa ostatnie wypadki za likwidację dzisiejszego reżimu. Prasa niezależna domaga się utworzenia rządu, składającego się ze wszystkich sił narodowych i zaznacza, że jedynie taki rząd w dzisiejszych warunkach jest możliwy. Titulescu uważany jest przez tę prasę za jedyne polityka, który może jedynie przysiąc pomocą państwu.

## AKCJA NIŻKI CEN W EGIPCIE

KAIR. (PAT). — Rząd jest zdecydowany z całą energią stosować dekret, nakazujący obniżenie cen środków żywnościowych. 37 właścicieli piekarni już obniżyli cenę chleba o 20 proc. jednakże o ile wszyscy pozostałi właściciele piekarni nie pójdą w ślad za nimi, rząd otworzy własne piekarnie w celu bezpośrędnego dostarczenia chleba ludności. Cena mięsa została obniżona o 25 proc., a nie których gatunków nawet o 33 proc. przez 233 rzemieślników, jednakże mimo to rząd otwiera własne jatki w różnych dzielnicach miasta, aby złamać opór pozostałych rzemieślników.

## MIĘDZYNARODOWY KONGRES LOTNICZY

PRAGA. PAT. W pierwszych dniach maja ma się odbyć w Pilźnie, międzynarodowy kongres lotniczy, na który zaproszone zostały aerokluby: Polski, Anglii, Francji, Niemiec i Ameryki. Przygotowania do tego, na wielką miarę zakrojonego przedsięwzięcia są w pełnym toku. W przedmym honorowym, zasiada szereg wybitnych osobistości.

## PO PRZERWIE

WARSZAWA. PAT. W sobotniej rozprawie przeciwko Polańskiemu, po przerwie, sąd przystąpił do odczytania dokumentów i listów, znalezionych przy oskarżonym, oraz pisma poselstwa sowieckiego w Wiedniu, do polskiego Ministerstwa spraw zagranicznych, zaprzeczając kategorię, jakoby oskarżony Polański był swego czasu funkcjonariuszem poselstwa. Po wyjaśnieniach ze strony Polańskiego, sprawa odczono do poniedziałku, do godziny 10 rano.

gólnych atomów władzy — urzędników?... I czy może być większe zaprzepaszczenie idei dyscypliny, niż taki „bunt atomów władzy” przeciwko samej władzy w formie przeciwstawia nam interesów atomów interesom całości?...

Nie można urzędnikom zabronić łączenia się w zrzeszenia kulturalne, spółdzielcze, samopomocy materialnej, i t. p. — Lecz łączenie się urzędników publicznych w związki zawodowe powinno być wyraźne i surowo zakazane przez przyszłą nowelę do ustawy o służbie cywilnej.

M. K. P.

BUKARESZT. PAT. W poniedziałek po południu król ma przyjąć szereg przywódców stronnictw politycznych. Titulescu prowadzi w dalszym ciągu narady.

„Zeppelin“ na lotnisku Almaza

KAIR. PAT. Sterowiec „Zeppelin“ wylądował na lotnisku Almaza, gdzie pomimo wczesnej godziny zebrał się tłum 25 tysięcy osób. Gdy tylko sterowiec dotknął ziemi, tłum przerażony krzykami i otoczył balon wśród wielkiego entuzjazmu.

„Zeppelin“ utrzymany był na ziemi przez całą godzinę, przez 150 angielskich wojskowych lotników i 200 angielskich żołnierzy. O godzinie 7 min. 20 straż ognia zmuszona była rozprężyć tłum, zapomagając pompami pożarnymi, aby umożliwić sterowcowi uniesienie się w powietrze. „Zeppelin“ odleciał do Palestyny, przelatując nad Jerozolimą.

Fabryka Pepege została zamknięta

GRUDZIĄDZ. PAT. — Naskutek zajęcia, jakie miało miejsce w dniu wczorajszym, fabryka PEPEGE została zamknięta. W sobotę dyrekcja fabryki otrzymała z Paryża zawiadomienie o pomyślnym przebiegu rokowań dyrektora Halberina z koncernem francuskim. Tytułem zaliczki na pożyczkę przekazana została rata jeden milion złotych.

W poniedziałek ma się odbyć w Warszawie zebranie akcjonariuszów, celem omówienia i sfinalizowania umowy pożyczkowej. Wypłata zaległych zarobków robotnikom nastąpić ma we wtorek, lub środę, po czym fabryka zostanie ponownie uruchomiona.

Odpowiedź księdza — patrioty

Ks. pos. Jan Czuj wystosował następującą odpowiedź na list otwarty księży okręgu tarnowskiego: Garść księży z trzech dekanatów mojego okręgu wyborczego skierowała do mnie list otwarty, wzywając mnie „do zajęcia zdecydowanego stanowiska, wobec licznych wydarzeń w naszym życiu społecznym i politycznym“, takich jak Brześć i tp.

Rozumiem dobrze troskę Czcig. Braci Kapłanów, podpisanych pod listem, o dobro Państwa, mogą być zapewnić, że mi nie mniej na tym zależy. Dlatego też już od kilku lat zajmuję zdecydowane stanowisko, starając się przyczynić do stworzenia większości parlamentarnej, zdolnej do wzięcia odpowiedzialności za losy Państwa. Nie jest pora w odrodzonej, a nie skonsolidowanej jeszcze Ojczyźnie na nieustanne walki i tarcia partyjne.

Uznaję krytykę i opozycję posuniętej Rady, ale rzeczową, oraz zdolną do stworzenia czegoś lepszego; gdy zaś tych przymiotów nie posiada, uważam ją za niepożądaną i wręcz szkodliwą, zwłaszcza w tak ciężkich warunkach, w jakich się znajduje nasze Państwo.

Pismo Czcig. Konfratrów byłoby więcej przekonującym, gdyby nie zawierało przesady, tak w formie, jak i w treści, oraz nie wyolbrzymiało pewnych epizodów z przeszłości, lub dopiero możliwych w przyszłości. Ta-

kiem powiększaniem rzeczy przesłania się społeczeństwu widok na istotne niebezpieczeństwa, grożące Państwu zewnątrz, a wewnątrz podtrzymuje się niezdrowy i zaraźliwy ferment.

Z pośród autorów listu — o ile wiem — żaden nie głosował na listę na której kandydowałem, a większość Księży w moim okręgu głosowała na nią, podzieliłać tem samym moje stanowisko polityczne. Należy dodać jeszcze i to, że w niektórych z wymienionych w liście dekanatów najpoważniejsi si i zasłużeń Kapłani listu nie podpisali i stanowisko ich w poruszonych sprawach jest mi dobrze znane.

Ztroskanym Konfratrom odpowiadzam, że w służbie mej dla Ojczyzny kieruję się zawsze moim sumieniem kapłańskim i obywatelskim, oraz do świadczeniem, jakie zdobyłem w wieloletniej, ciężkiej pracy politycznej — i zapewniam Ich, że nadal niem kierować się będę. Nadto oświadczam, iż zawsze jestem gotów do współpracy ze wszystkimi ludźmi dobrej woli dla pożytku Wiary świętej i Ojczyzny, oraz pragnę aby wszyscy Rodacy rozumiejąc, iż trzeba narzucić porzucić wszystko to, co nas dzieli, a wspólnymi siłami dążyć do budowy mocarstwowej Katolickiej Polski.

Ks. Dr. Jan Czuj, Poseł na Sejm

CZYTELNIA J. MARKOWSKIEJ — Tatarska 22 DZIEŁA KLASYCZNE — OSTATNIE NOWOŚCI CZYNNA OD 11—18.

Sytuacja na Niemnie i Szczarce

Na Niemnie dolnym stan wody wynosi 170 cmtr. i rzeka wciąż przybiera. Częściowo stoi jeszcze lód grubo 30 — 40 cm. Również poziom wód Szczary stałe się podnosi i pod Stoninem poziom sięga 70 cmtr. W razie dalszego przyboru miastu grozi powódź.

Reumatyzm i przeziębienie

Obecna pora roku — okres ciągłych i nagłych zmian pogód, zagraża zdrowiu wszystkim. Dlatego też na ogólne zainteresowanie zasługuje list p. Antoniego Garmczarka, Łódź, Międziana 22, w którym pisze m. in.: od lat czterech cierpię na reumatyzm. Gdy tylko miała nastąpić zmiana pogody, czułem cierpienia. Leczyłem się w najrozmaitszy sposób, lecz niestety, bezskutecznie. Niedawno temu, czytałem w gazecie o Togału i choć mało miałem zaufania do tego środka, to jednak zakupiłem jedno pudełko. Już po przyjęciu zawartości tegoż, poczułem znaczną ulgę w bólach stawów przy naciśnięciu palcami. Zachęcony tym rezultatem, zacząłem regularnie zażywać Togał trzy razy dziennie po 3 tabletki. Bóle w stawach zupełnie znikły i nie odczuwam już wcale zmiany pogody. Ponadto p. G. zupełnie wy-

DWA REKORDY!!!

1szy — ZALET KONSTRUKCYJNYCH 2gi — ZNIŻKI CEN

OTO WYMOWNE REKORDY ZALET KONSTRUKCYJNYCH SAMOCHODÓW HUDSON-ESSEX

Wielka nagroda „Tour de France“ zdobyta w r. 1930 przez zespół Hudsonów i Essexów. Wielka nagroda m. st. Warszawy, zdobyta przez team Hudsonów w IX Międzynarodowym Radzie A. P. 22 — 29 czerwca 1930 r.

Rekordowe ceny w 1931 r.

Table with 3 columns: Model, Price, and Notes. Includes Hudson 8-mio cyl., Essex 6-cio cyl., etc.



Zorganizowana obsługa w całej Polsce. Tanie części wymienne.

Loco Gdańsk łącznie ze zderzakami i wyposażeniem.

HUDSON-ESSEX

REJONOWE PRZEDSTAWICIELSTWA: ESBROCK-MOTOR, Wilno, ul. Mickiewicza 23. ARAS-AUTO, Sp. z o. o., Grodno, ul. Dominikańska 21. AUTO-ERG, Łomża, ul. Dworna róg Farnej oraz we wszystkich większych miastach Polski.

W WIRZE STOLICY.

Z. A. S. P.

Dotychczas członkowie Związku Artystów Scen Polskich nie mieli prawa występować w daniach i kabaretach, gdzie widzowie siedzą przy stołkach. Związek uważał, że ludzie jedzący bieszyk i ponijający czystą nie potrafili ocenić należyte wysiłki aktorów, że zatem poziom tych produkcji będzie bardzo niski.

Obecne ciężkie czasy dały się i członkom ZASP-u we znaki. Bryndza. Zmieniono tedy regulamin i związkowi artyści mogą wstępować przed kotletami. Zarząd będzie czuwał by ewolucje ich i monologu stały na odpowiednim poziomie, a na poziom umysłowy widzów — zamknąć się oczy. Był portfel ich był na poziomie!

Rezolucja ta jest bardzo ważna, gdyż dotychczas wszystkie lokale widowiskowe zaopatrywały się w cudziemców. Motywano to tem, że naszym artystom nie wolno A teraz co będzie? Właściciele kabaretów wiedzą że publiczność woli biele. Murzyńska czy Francuskiej niż dobrego krajowca Swo jaków dość się widzi na ulicy — trudno jechać do Afryki, ale łatwo sprowadzić jednego czarnulka.

ZASP czyni starania, by wogóle wzbroniono zagranicznym artystom produkować się w Polsce. Może się uda, ale będzie to bezsensowne. Zagranicą zbiojkotują wtedy również naszym. A przecie w Hiszpanji czy Brazylii aktor — Polak w walonkach, bazyliki i wilczej skórze jest mniej sensacją niż u nas torreadar w czerwonej kapie i z kastanietem.

P. I. M.

Wszystkim się zdaje, że pogoda jest wciąż okropna i że wiosny wogóle jeszcze nie było. Gruntowna omyłka. Tak jak się nam ubrało, że jest jakiś kryzys, że ciągle wzrasta, a z „rządowych komunikatów“ wynika niezbitnie, że wszystko idzie doskonale — także i z pogodą ulegamy złudzeniu, zbiorowej hipnozie.

PIM ogłosił rewelacyjne spostrzeżenia: marzec w roku bieżącym był wyjątkowo piękny!!! Przeciętna opadów atmosferycznych wynosi dla Warszawy 33mm. Tymczasem spadło zaledwie 9 mm.1 W zeszłym roku zanotowano 36 mm.

Dalej liczba godzin słonecznych. Mielśmy ich aż 137, wspaniała cyfra — zazwyczaj nie bywa i 110. W styczniu i lutym było wszystkiego 61 godzin słonecznych.

PIM jest tedy zadowolony z marca. Ponieważ mrozów, zademk śnieżnych nieustannych wichrów i piaskiego zimna nie notowano, nie brano wogóle pod uwagę, więc nie dziwnego, że konkluzja jest tak odmienna od naszych spostrzeżeń.

Z. U. P. U.

Trzeba zająć byle dnia do Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych. Co za tłok, jakie ongi! Poważnie panowie — siwi, otyli, okazali, eleganckie panienki w jedwabnych pończoszkiach i zrebakowych futrach o kocim kołnierzu, umorusani biedacy w wartykach paltołach i z niegłogami podbródkami...

Wszyscy biorą zasiłki, wszyscy stracili posady, są bez zajęcia. ZUPU wypłaca 30 proc. pensji, ciekawie obserwować ile kto po czterogodzinnym oczekiwaniu w koleje odbiera. Panienci zaferowane, roztrzępane, piskliwe stale poniżej setki: jakieś 80 — 90 zł. Jeżeli w swych biurach były równie pojętne i obrótne, jak tu — gdzie nigdzie nie mogą zrozumieć jak blankiet wypelnic, co i jak wypisać — to i to zadużo. Okropne gęsi.

Brudasy otrzymują po 150 — 220 zł. Szybko chowają do portfeli i wychodzą. Z nimi najmniej ambarasu.

Okazali panowie musieli być nieładna finansami. Nieładnie zgarniają 400 — 500 zł., które im wysuwa kasjer; zapinając palto, prostując dekier i oglądając się na nożki interesantek człapią do drzwi. Nie są wzruszeni odbiorem tyłu pieniędzy, pewnie mają jeszcze jakieś pokątne zarobki. Ka.

Z niedalekiej przeszłości

(Władysław Wejtko. Z niedalekiej przeszłości. Opowieści wojskowe. Wyd. „Kroniki Rodzinne“, 1931 r., str. 152)

General Władysław Wejtko ma niewątpliwie talent gawędziarski. Nie jest literatem czystej krwi, gdyż niezupełnie panuje nad formą literacką utworów. Nie jest autorem i historykiem, choć wciąż potrafi o akty historyczne, nieraz wielkiej wagi. Jest gawędziarzem. Należy do tego typu pisarzy (bardzo u nas nielicznego), którego prawozorem jest niesmiertelny Imię Pan Chryzostom Pasek.

General Wejtko gawędzi, opowiada o tem co widział, co słyszał, co przeżywał w ciągu długich lat służby wojskowej, opowiada bezpretensjonalnie, szczerze, ujmująco.

Jako narrator o wybitnym zacięciu spickiem, nie pomija najdrobniejszych nawet zdarzeń, najbłaższych, pozornie, faktów. Chwyta wszystko swoją pamięcią: jakieś maluczkie troski i radości rosyjskich oficerów, pokutujących w głuchym garnizonie; jakieś nito plotki, nito legendy, czepiające się pewnych już historycznych postaci; potraça nagle o fakty dziejowe olbrzymiego, szczególnie dla nas, znaczenia, daje obrazy, pełne grozy i siły, a obok tych tragicznych obrazów stawia nieraz humoreski.

W ten sposób przed oczami czytelnika przesuwają się sceny, pełne życia, wyrastają coraz to inne, ale za-

lub dydaktyczniami, ale naogół jest bardzo ciekawy. Co za wspaniałą daje gawędziarstwo!

Pijak, kapitan Ryzów, rozkochany w... czerwonych nosach czcicielki Bachusa, pop Serafim Bogojawleński,

wsze wyraziście, postaci, zarysowane się nieco egzotyczne dla współczesnego pokolenia Polaków — życie oficera w dawnej Rosji, — stają się zrozućmiałe i jasne przeżycia żołnierskie, związane z przeobrażaniem się „rosyjskiego“ wojskowego w żołnierza polskiego.

Załowca należy, iż gen. Wejtko nie nadał swym opowiadaniom wyraźnej formy gawędy, na temat, powiedzmy, przygód i przeżyć pułkownika Dorejki, wówczas narracja zyskałaby na sile i wartości, lecz niejmy nadzieję, że tego kiedyś się doczekamy.

Ale i w obecnym stanie opowiadania gen. Wejtki są nietylko ciekawą lekturą, lecz i bardzo ważnym i znamienym dokumentem duszy żołnierskiej Polaka, rozpoczynającego swoje rzemiosło pod obcym mundurem.

Tak pierwsza serja opowiadań p.t. „Ramoty i ramoty żołnierskie“, jak i obecny cykl „Z niedalekiej przeszłości“ przedewszystkiem zarysowują w różny warunki służby wojskowej w b. armji rosyjskiej, a więc tę twardą szkołę, którą musiał przejść każdy Polak w Rosji, marzący o czynnie zbrojnym i pozabawiony możności wojskowego kształcenia się w szeregach polskich.

W tych opowiadaniach autor jest nieco nierówny, gdyż nieraz nadwęża tok gawędy dygresjami historycznymi zawiązującymi swe kapelańskie stanowisko nieoczekiwanej protekcji marnotrawnego syna, generacja rosyjska, żony i córki oficerskie, hienny żydow-



Gen. Władysław Wejtko

kozaków. W ciągu tygodnia panowała w Kobryniu cisza, lecz później nagle wybuchnęły jeszcze większe i bardziej zuchwale rozruchy!

Z Brześcia wysłano jeszcze jedną kompanję piechoty, setkę kozaków i pluton artylerji. Nowy dowódca garnizonu w Kobryniu, zebrał elitę żydowską, przemówił jak umiał, dobitnie i kwieciste, i posłany do rabina odpowiedział, że „mij już więcej w Kobryniu buntować się nie będziemy!... Teraz już nie trzeba, więc będzie szal!...“

Cóż się okazało? Oto podczas wojny źle się działo w Kobryniu, gdyż handel zamarł! Wówczas sprytni synowie Izraela zrobili pierwszy „bunt“ i zdobyli załogę wojskową; kiedy zaś okazało się, że z tych komentów wojskowych jest nieco za mało, zrobili drugą ruchawkę i pozyskali garnizon, który pomyślnym kupcom zapewniał niezłą egzystencję.

Później nawet wysłali delegację do komendanta twierdzy w Brześciu, aby dużej zostawił karą ekspedycję w Kobryniu!... Oto wojna nie remarque'owska, lecz nie mniej prawdziwa!...

Okres w życiu żołnierza — Polaka, ubranego w mundur rosyjski, — decydujący, okres chaosu rosyjskiego, do którego się wylała wolność naszej Ojczyzny zarysowuje się w opowiadaniach gen. Wejtki w formie szeregu fragmentów zawierających nieraz niesłychanie ciekawe momenty.

Do takich rewelacji należy m. in. opowiadanie o propozycji kozaków za warcia z Polakami ścisłego sojuszu w celu... ratowania Rosji. coprawda za

enie uznania przez Rosję wolnej i niepodległej (ale w jakich granicach?) Polski.

Tajemnicze narady, które w Peterburgu odbywał gen. Wejtko z kozakiem Zawojką, prawą ręką gen. Kornitowa, doprawdy proszą się o ujęcie powieściowe!...

Dalej zawierają opowiadania par scen z przeżyć gen. Wejtki w armji polskiej, gdzie on zajmował odpowiedzialne stanowisko inspektora generalnego wojsk technicznych.

Wreszcie książkę uzupełniają fragmenty z pamiętników pułkownika S. Ostrowskiego oraz list otwarty kapita- na V. Wywiji Syberyjskiej Jasińskiego-Stachurskiego, który mianem „Judasza Słowiańszczyzny“ napiętnował czeskiego generała Syrowego, mającego na swem sumieniu kłękę wojsk koalicyjnych na Syberji i śmierć admirała Kołczaka.

Opowiadania gen. Wejtki zasługują na uwagę wszystkich, interesujących się przeżyciami wojskowych Polaków, którzy przeszli rosyjską szkołę wojskową. Zawierają te opowiadania wiele ciekawych momentów i ujmują czytelnika prostotą i szczerością żywej narracji. A że autor mocno jest związany z Wilnem stosunkami rodzinnymi i przeżyciami z okresu pierwszych walk o wolność i niepodległość, przeto książka jego powinna się spotkać w Wilnie ze specjalnie serdecznym przyjęciem.

W. Ch.

### Fotele zawieszono między niebem a ziemią

Otrzymałyśmy następujące uwagi na temat kin wileńskich

Znany jest bezceremonialny stosunek niektórych wileńskich kinoteatrów do łagodnej publiczności. Szczególnie wiele daoby się powiedzieć o tych nowych emerydach z ul. Wielkiej, które mają do czynienia z tak zw. szerokiemi masami. I szczególnie dotyczy to sposobu reklamowania filmów. Należy do tego rodzaju potworne kłamstwa stosuje właściciel Wandy i Stylowego Stary i podły kicz „Bitwę nad Sommą” zapowiadał jako polską wersję filmu „Na Zachodzie bez zmian” i tysiące osób na to się nabrawa „Moralność Pani Dulskiej” — wysławiana obecnie — zapowiadał jako obraz nie wspólnego nie mający z dźwiękowcem tej samej nazwy, a przecież jest to ten sam film, innego chwalał Bogu nie nakreślił. Węz znowu przysada, granicząca z ordynarnym oszukiwaniem. A o „Golgocie” wysławianej w Wielkim Tygodniku czytaliśmy: „Golgota czyli Król Królów” — wielkie misterium religijne... Haczyk na naiwnych, którzy zaraz pomyślą: to ten film Cecil de Milla, trzeba zobaczyć. Tymczasem był to obraz z przed paru dziesiątków lat, potworny i śmieszny do tego stopnia, że wprost obrażał uczucia wiernych. Jesliby co cenzura miała zabraniać wyświetlać, to właśnie taką ohydę. Najzłotliwi bezbożnicy w Sovietach nie potrafiliby wymyślić tak potwornej parodii rzeczy świętych.

Nikt jednak jakoś przed tem grubem na bieranem biernych wilanin nie przestrzega, nie bronii, choć to są oszukiwania z dnia na dzień.

Ale w naszej notatce, jeśli z tytułu sądzić, chodzi chyba o inną sprawę. Ścisłej rzecz biorąc — o inne kino, bo sprawa ta sama.

Dziękujemy kino Casino za doniesienie odkrycia językowe. Wisi tam przy kasie wyrazny napis „dzien” na parter — 80 groszy. Wszędzie znany taki napis, że za bilet na dół na pierwszy seans płaci się tyle a tyle. Bo, jak się sz. czytelnikom zdaje, co znaczy słowo parter? Zdrowy rozsądek i ustalone zwyczajnie na całym świecie — każda twierdzić, że parter — to są wszystkie miejsca na dole. Tak jest wszędzie. Ale w Casino jest inaczej. Parterem jest tylko pewne, odgródzone miejsce na dole, reszta nie! Reszta — to „fotele”! Zdrowy rozsądek i normalny wzrok kłają zauważyć, że fotele w Casino także stoja na parterze. I tak jest rzeczywiście. Ale kontroler Casina twierdzi, że nie, że fotele... to fotele! Dziwna rzecz! Nie są przecież te fotele na balkonie to wyraźnie widać, a jeśli nie są na parterze, to gdzie są? Biedne fotele w Casino są zawieszone między niebem a ziemią, bliżej są w próżni!

Zart na stronę, ale czy to nie jest nowa cześć z wierszku do powoli myślących wilanin? W Warszawie w ciągu jednego wieczoru publiczność zrobiłaby 10 awantur na ten temat i odrzucałaby porządek. W Wilnie jest inaczej. Pewnego dnia podoba się wspaniałemu kontrolerowi nazwać parterem balkon, miejsce dla orkiestry, albo sekretaria ubi kacje i co? Pędzimy jak barany chodząc tam posłusznie, godząc się na żywe kiny z nas i z rzeczy ustalonych na całym świecie?

W sobotę zrobiono już jedną awanturę z temi fotelami. Skonczyło się tym razem na wzmwataniu. Ciekawe jest, czy Magistrat współdziałał z tym kawalem, czy nie? Na wszelki wypadek przy pomocy takownego przewodnika policji nr. 55, wyleitowano kontrolera magistratu, który dziwnie nie chciał zdradzić swego nazwiska. Jest to niejaki p. Michał Lankner.

Trzeba zrobić jeszcze kilka podobnych scen, ale już odrzuca przychodząc z policją, albo wprost z urzędnikiem starostwa. Nie dajmy się na każdym kroku okupić.

Ale prawda! Przypominamy sobie, że przecież znamy dobrze jednego z właścicieli Casina, p. Leonidasa Pimnowa. Jest to młody, kulturalny entuzjasta kina i jeszcze niejedną pozycją zapewni w przyszłości polskiemu kinu awangardowemu, Król. Le. Oniś, onidase, dlatego pozwalając swoim gburu wатыm podwładnym robić głupstwa i nabierać publiczność, która tak żywciele przyjeła pierwsze wczory Casina? Prosimy kolegę wytłumaczyć tym ludziom, co znaczy słowo „parter”. Nie wątpimy, że interwencja okaże się skuteczną i z miejsca poprawi opinie kinoteatru.

P.S. Gorsza historia miała miejsce na premierze „Niebieskiego Motyla” w Hollywoodzie. Kasa sprzedała biletów, Bóg wie jakrotnie więcej, niż ciastnych, torturujących widzów krzesel. Uczynił się zamęt akurat taki, jak na zapowiedziach filmu „Koniec świata”. Gdyby tak jakiś dowcipnik krzyknął: pożar! jak nazwać takie postępowanie dyrekcji? Publiczność wileńska jest zaiste anielsko cierpliwa i wyrozumiała. Wszędzie indziej zbrojotkowanoby dyrektora, biletówczych i kase.



Przegląd Powszechny. Kwiecień 1931 X. Bukowski daje art. pt. „Sw. Augustyn o reinkarnacji dusz”, o racjonalizm religijny mówi X. Pastuszka, X. Podolski przuśa wciąż aktualną sprawę roddowódw., Wilński pisze o Brzezinie, Olszawskowa — o rusyfikacji Kościoła po r. 1863, Małachowski daje przyczynek z dziejów wolnościowicistwa polskiego, Bogatyż dzieł recenzji.

Młody Polak w Niemczech — Nr. 3, miesięcznik, wydawany przez Zarząd Związku Polaków w Niemczech. Pismo wychodzi w Berlinie od kwietnia 1930 r.

Obecny marowyj go numer, poświęcony został Śląskowi Opolskiemu. Na uwagę zasługują artykuł prof. Uniwersytetu Poznańskiego, p. dr. J. Kozłowskiemu: „Śląsk w okresie wczesnohistorycznym w świetle wykopalisk”. Autor wykazuje, że Śląsk, już w epoce wczesnohistorycznej, zamieszkiwała ludność polska.

Wśród licznych artykułów nie brak bajek, spisanych w gwarze śląskiej, pieśni ludowych i tańców. Całość zdobi szereg ilustracji, wśród których zwraca uwagę fascynujące ilustracje dla sotyśwój wiejskiej Śląska i hrabstwa kładzkiego, wydanej przez rząd pruski w języku polskim w 1804 roku.

Droga nr. 4. Z artykułów w tym numerze wyróżniają się: K. Zakrzewskiego „Zmierzch cywilizacji optymistycznej”, J. Czumi „O moralne podstawy ustroju”, K. M. Jaworskiego rozdział z książki o St. Brzozowskim, J. Jankowskiego d.c. rozważania o ekonomii społecznej Hoene — Wronskiego.

Centralna Jewropa — nr. 4. W zeszytach tym zwróciła naszą uwagę recenzja zeskiego przekładu „Zwłota Mikołaja Srebrnipsanego” E. Zegadłowicza. Przyjęcie w Czechach tej powieści polskiego pisarza było bardzo dobre, czego dowodem odpowiedź dawane na czeską ankietę „Jaka najlepsza książka czytała pan w tym roku?” Wielu czytelników wymieniło wówczas powieść Zegadłowicza.

### Tragiczna śmierć matki komornika Legieckiego

STARUSZKA NAWPÓŁ ZWĘGLONA ZMARŁA WSRÓD STRASZNYCH MĘCZARNI

Wczoraj rano przy ul. Styczniowej 7, zdarzył się straszny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć 75-letniej Tekli Legieckiej, matki komornika 8 rewiru m. Wilna. Od rozpalonego pieca zajęły się na staruszce suknie i niebezpieczliwa momentalnie stanęła w płomieniach. Na krzyk palącej się żywcem Legieckiej, nadbiegli domownicy i sąsiedzi i piomienie z trudem ugasili.

Po przewiezieniu do szpitala św. Jakóba Legiecka w prędkim czasie zmarła, wśród ciężkich cierpień.

### Tamowanie ruchu przyczyną krwawej awantury

Wczoraj wieczorem ul. Niemiecka była terenem zajęć wynikłych między wyrostkami narodowości polskiej i żydowskiej. Awantura przybrała większe rozmiary, tak że w pewnym momencie cała ulica była zatłoczona wzajemnie okładającymi się łaskami i kastetami. Policja z trudem rozdzielała walczących, dokonując aresztowań. Kilkanaście osób zostało poranionych, z tego cztery opatrzyło pogotowie. Powodem awantur było zatarasowanie chodnika przez grupę młodych Żydów.

### Poszukiwanego założyciela oszukańczej Spółdzielni Pracy ujęto w Warszawie

W dniu wczorajszym, władze policyjne w Wilnie, otrzymały wiadomość z Warszawy, że został tam ujęty wspólnik oszusta Tarajny, jeden z założycieli głośnej Spółdzielni Pracy z ul. Garbarskiej Farański.

Zostanie on przewieziony do Wilna do dyspozycji tut. władz, bowiem śledztwo w sprawie oszustw popędzianych przez spółdzielnię, toczy się dalej i poszkodowani w dalszym ciągu się zgłaszają.

### Utrata słuchu powodem targnięcia na życie

25-letnia Eugenia Michałowska, mieszkanka Nieświeża, od pewnego czasu poczęła tracić słuch i ostatnio stała się całkiem głuchą.

Dziewczyna tak się przejęła swą ułomnością, że dostała choroby nerwowej pod wpływem której postanowiła pozbawić się życia.

Michałowska oblała na sobie ubranie naftą, położyła się do łóżka poczem podpaliła się. Na szczęście ogień zauważono i pośpieszono z pomocą. Desperatka znajduje się obecnie w szpitalu w Nieświeżu. Stan jej nie budzi nadziei utrzymania jej przy życiu.

## KRONIKA

**NIEDZIELA**  
Dziś 12 W. s. g. 4 m. 31  
Wiktora jutro Z. s. g. 6 m. 10  
Heimeneg.

**SPÓSTRZEŻENIA ZAKŁADU METEOROLOGII U. S. B. W WILNIE.**  
z dnia 11. IV. 31  
Ciśnienie średnie w mm. 764  
Temperatura średnia — 0,  
Temperatura najwyższa — 1-1  
Temperatura najniższa — 3  
Opad w mm. — ślad  
Wiatr: zachodni  
Tętno: wzrost  
Waga: półpochm., śnieg

### URZĘDOWA

— Wizy na prawo pobytu. Bardzo często emigranci, przebywający dłużej czas zagranicą i nieznający przepisów paszportowych, w Polsce, przejechawszy do rodzinnego kraju, w odwiedziny, nie starają się o wizę pobytową i w ten sposób narażają się na trudności przy powrotnym wyjeździe z Polski. W związku z tem należy zakomunikować, że osoby przebywające do Polski a posiadające paszporty państw obcych, jak np. Stanów Zjedn., Brazylii, Kanady, Argentyny i t. d. winny wyrobić sobie zaraz po przybyciu do miejsca zamieszkania t. zw. wizę meld., wydawaną przez władze administracji ogólnej. Wiza pobytowa upoważnia do pobytu w Polsce i do ponownego przekroczenia granicy w terminie jej ważności.

### MIEJSKA

— Pierwsze roboty wiosenne. Magistrat przyjął już pewną ilość robotników sezonowych do pracy na plantacjach miejskich.

Pierwsze roboty narazie w myłym zakreśle, obejmą prace w parkach i skwerach miejskich.

### WOJSKOWA

— Podoficerowie rezerwy. Uwaga! Zarząd Kola Ogólnego Związku Podoficerów w Rezerwy podaje do wiadomości wszystkich członków, że dnia 12 kwietnia r. b. o godz. 8-iej rano w lokalu Federacji P. Z. O. O. przy ul. Żelazkowego 4 z okazji O-kręgowego Zjazdu Delegatów Związku Podoficerów

Przy licznych delegatwach kobiecych naturalna woda gorzka Franciszka — Józeta” sprawa znakomita ulgę. Ządać w aptekach i drogerjach.

### TOWARZYSKA

— Dancng towarzyski. W dn. 15-1V r.b. Zarząd Zrzeszenia Wojewódzkiego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, urządził w nowej sali cukierni „Zielonego Sztralla” (Mickiewicza Nr. 22) dancng towarzyski. Całkowity dochód przeznaczają się na cele kulturalno-oswiatowe Związku.

Ponieważ zabawy urządzane przez Związek, cieszyły się zawsze wielkim powodzeniem, gdyż w miłej atmosferze bawiono się na nich ochotczo, więc i tym razem Panie Gospodynie nie wątpią, że zaproszeni goście zechcą licznie się stawić, by wesolo spędzić parę godzin. W przekonaniu tem utwierdza nas jeszcze cel, na który zabawa jest zorganizowana i skromny jej zakres, co przy obecnych warunkach jest wyjątkowo tętnące.

Początek zabawy o godz. 23 punktualnie. Wejście za zaproszeniami, które można otrzymać w lokalu Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet (Ostobromska Nr. 19 m. 9).

— „Czarna Kawa” Klubu Społecznego. „Moment obecny w sporze polsko-litew — rocznym sezonie „Czarnej Kawie” Klubu w Wileńskiem na piątą z kolei w tegoskim” będzie tematem referatu p. Władysława Społecznego w niedzielę dnia 19 b. m.

Dotychczasowe „Czarne Kawy” cieszyły się dużą frekwencją z względu na nadzwyczaj aktualne tematy, które po referatach wywoływały ożywioną dyskusję. Konferencja odbędzie się tak samo, jak poprzednie o godzinie 18-iej w Malej Sali pałacu Reprezentacyjnego (2-gie wejście od podwórca). Ktośby nie otrzymał zaproszenia, a pragnąłby wziąć udział w „Czarnej Kawie” zechce odebrać zaproszenie już to w Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet przy ul. Ostobromskiej 19, już to w sekretarjacie B.B.W. z R. przy ul. Zawalnej 1.

### RÓŻNE

— Dziś Wielkanoc u prawosławnych. W dniu dzisiejszym i jutro liczna w Wilnie kolonja prawosławnych obchodzić będzie święta wielkanocne.

Z okazji świąt JE. arcybiskup Teodozjusz odprawi osobście uroczyste nabożeństwo.

Zarządy Akademickich Kół Wilanin w Warszawie, Poznaniu i Lwowie uprzejmie dziękują firmie „Bazar Przemysłu Ludowego” Wilno, Zamkowa 8, za wypożyczenie kilimów na dekorację sali Georges’a w dniu 9-V 1931 r.

— Gość z Litwy. Bawi w Wilnie obywatel litewski znany ekonomista żydowski, współpracownik ekonom. — statystycznej sekcji Żydowskiego Instytutu Naukowego, adwokat H. Laudau.

— Ile wzięty zaprostestował wianianie w lutym? Według obliczeń G. Urzędu Statystycznego, zaprostestowano w lutym r. b. ozodem 413,8 tys. weksli na sumę 118,2 milj. zł.

WWilnie zaprostestowano 11,9 tysięcy weksli na sumę 3 milionów złotych. Wilno stanęło w tym wypadku na piątym miejscu po: Warszawie, Łodzi, Lwowie i Poznaniu.

— Protest wyznawców w dalszym ciągu

### WSPOMNIENIE POŚMIERTNE

S. P. DR. KAROL KLECKI.

Nauka polska poniosła dotkliwą i niepowetowaną stratę. Dn. 10 b. m. zmarł w Zakopanem dr. Karol Klecki, profesor patologii ogólnej i eksperymentalnej Uniw. Jag. w Krakowie, członek czynny Polskiej Akad. Um., członek hon. ow. Lek. Wileńskiego, kawaler Legji Hon. etc.

Studja lekarskie ukończył w Dorpacie. Następnie pracuje w Krakowie u Rydygiera, — u Strickera w Wiedniu. Nieśmiertelny pomnik postawił sobie klasycznymi badaniami nad zjadliwością bakterij przewodu pokarmowego, patogenę zapalenia otrzewnej, wykonanemi w Instytucie Pasteura w Paryżu, na podstawie których wydział lek. U. J. udzielił w roku 1896 veniam legendi, a wkrótce potem powołał na katedrę patologii ogólnej U. J. Późniejsze badania nad przechodzeniem bakterij przez zdrowe narządy dały początek szeregowi prac jego ucni. Jeden z pierwszych w Polsce przeprowadza badania nad emanacją radu, pierwszy w Polsce prowadził hodowlę tkanek poza ustrojem.

Od szeregu lat ciężko chory nie ustawał w pracy. Jeszcze w 1926 roku ogłosił szereg doniosłych prac nad płytkami krwi, a w roku 1928 wydał pierwszy tom zakrojonego na wielką skalę podręcznika patologii ogólnej. Nie było mu dane doprowadzić do końca tak potrzebnego dzieła.

Olbryzmą i gruntowną wiedzą, obejmującą wszystkie prawie działy patologii ogólnej, pozwalała mu na szybką orientację w chaosie wiedzy medycznej i jej najnowszych zdobyczach. To też wykład Jego, wygłaszane świetnym językiem, otwierały przed słuchaczami bardzo szerokie pole zagadnień, wzbudzając zapal do pracy naukowej.

Prof. dr. K. Pelczar.

Za spokój duszy ukochanego męża  
S. P.  
**D-ra WITOLDA KIEŻUNA**  
oraz w pierwszą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanego synka  
S. P.  
**ZBYSZKA**  
odbędzie się w poniedziałek 13 kwietnia r. b. o godz. 9 rano w kościele św. Ducha nabożeństwo żałobne, na które zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych  
STROSKANA ZONA

We wtorek, 14 kwietnia, 1931 r., jako w dziesiątą rocznicę zgonu  
S. P.  
**Aleksandry z Borodiczów Sumorokowej**  
odbędzie się w kościele św. Jerzego o godz. 9 rano nabożeństwo żałobne, o czem zawiadamiają  
DZIECI

We wtorek, dn. 14 kwietnia w szóstą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanego Męża i Ojca naszego  
S. P.  
**D-ra Antoniego Mikulskiego**  
PROFESORA UNIWERSYTETU STEFANA BĄTOREGO  
odbędzie się Msza św. o godzinie 9 rano w kościele św. Jana w kaplicy o czem zawiadamiają żywcielewicz pamięci Zmarłego  
ZONA, CORKA, SYN, SYNOWA I WNUCZKA

### Z sali sądowej

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY „DZIENNIKA WILEŃSKIEGO“ SKAZANY NA ROK WIĘZIENIA

W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy, jakoby pkt. Galinat oświadczyć miał, że działając w porozumieniu z Rektorem uniwersytetu rozpedzi wszystkie zebrania protestacyjne.

Sąd Okręgowy po rozpoznaniu sprawy wyniósł wyrok skazujący p. Cieszewskiego na rok więzienia, oraz grzywnę w wysokości 4800 zł. z zamianą, w razie niewypłacalności na 6 miesięcy więzienia.

Na wniosek popierającego oskarżenie podprokuratora Zdanowicza, Sąd zastosował jako środek zapobiegawczy wobec red. Cieszewskiego areszt bezwzględny.

Red. Cieszewski został aresztowany i odprawiony do więzienia.

Działo się to w okresie, poprzedzającym wybory, kiedy przeciwnicy polityczni nie cofali się przed niczem, byleby tylko zdyskredytować przed obocz przeciwnego.

### FILM I KINO

CASINO: NASZYJNIK KRÓLOWEJ.

Słynna afery z naszymi Marji-Antonią, wykradzionym przez piękną intrygantkę, hrabinę de La Motte — stanowi fabułę niniejszego filmu. Przy nosi on szczyt francuskiej kinematografii: doskonała znajomość epoki, wierna psychologia postaci historycznych (hrabiny, kardynała księcia Richana, królowej i króla); stylizacja ponurą do najdrobniejszych szczegółów (przedewszystkiem wspaniałe kostjomy); autentyczne tło — Wersal, Trianon i Paryż; przepyszne sceny zbiorowe — wszystko to świadczy o pietyzmie reżysera i wytwórni, i stwarza podziwu godną całość. Widz naprawdę bezpośrednio obejczy z epoką, tą epoką, która w swem błyskotliwym zepuciu rokokowym kryła groźną nadchodzącą rewolucję. I na tem tle rozwinęła się emocjonująca akcja, zawiąta intriga hrabiny de La Motte, świątnie interpretowanej przez Marcelę Jefferson.

Fatalne są polskie napisy, wykazujące i nieznaną francuskiego i brak orientacji w historii. Palis Royal — dawny ogród w pałacu królewskim — tłumaczy się dosłownie i stąd taka bzdura: „w lasku pałacu królewskiego gromadziły się szumowiny”. „Parlament” — wyższy sąd francuski — przetłumaczono na parlament, i dlatego widz zdumiewa się: jak to hrabini skazuje parlament wówczas, gdy parlamentu we Francji jeszcze nie było?

Ale naprawdę oburzającym jest stosunek dyrekcji do publiczności, która, przychodząc punktualnie na godz. 8 (jak opiewają afisz) — musi czekać do godz. 9 m. 15 — przeszło godzinę! na rozpoczęcie seansu. Czemu to sobie tłumaczyć?

Er.

— Dziś Wielkanoc u prawosławnych. W dniu dzisiejszym i jutro liczna w Wilnie kolonja prawosławnych obchodzić będzie święta wielkanocne.

Z okazji świąt JE. arcybiskup Teodozjusz odprawi osobście uroczyste nabożeństwo.

Zarządy Akademickich Kół Wilanin w Warszawie, Poznaniu i Lwowie uprzejmie dziękują firmie „Bazar Przemysłu Ludowego” Wilno, Zamkowa 8, za wypożyczenie kilimów na dekorację sali Georges’a w dniu 9-V 1931 r.

— Gość z Litwy. Bawi w Wilnie obywatel litewski znany ekonomista żydowski, współpracownik ekonom. — statystycznej sekcji Żydowskiego Instytutu Naukowego, adwokat H. Laudau.

— Ile wzięty zaprostestował wianianie w lutym? Według obliczeń G. Urzędu Statystycznego, zaprostestowano w lutym r. b. ozodem 413,8 tys. weksli na sumę 118,2 milj. zł.

WWilnie zaprostestowano 11,9 tysięcy weksli na sumę 3 milionów złotych. Wilno stanęło w tym wypadku na piątym miejscu po: Warszawie, Łodzi, Lwowie i Poznaniu.

— Protest wyznawców w dalszym ciągu

**Mierniczy przysięgły**  
WŁODZIMIERZ BORONIECKI  
Wilno, ul. Felny 16 m. 5 tel. 15-43  
Głdz. przysięcia: od9-2 i 6-7 pp.

**NASIONA KWALIFIKOWANE**  
i zarejestrowane przez Sekcję Nasienną

- 1) Pszenica jara Suska Ostka I odśwież.
- 2) Pszenica jara Hildebranda S 30 I odśwież — Najpiękniejsza i najczystsza pszenica jara o ładnym bujnym ziarnie.
- 3) Owies Findlinga, grzywak o złotym dorodnym ziarnie, odporny na rdzę, jedna z najpiękniejszych odmian.
- 4) Łubin wczesny Puławski
- 5) Len Długiczyński z pochodzenia północnego.
- 6) Ziemianna „Korona Cesarska” — najwzniejsze stółowe.

Produkcja w Danilowie, powiat Wileński. Edward Taurógński, poczta Wilno, ul. Wileńska 39 m. 1. tel. 13-65, zamówienia listownie lub osobście.

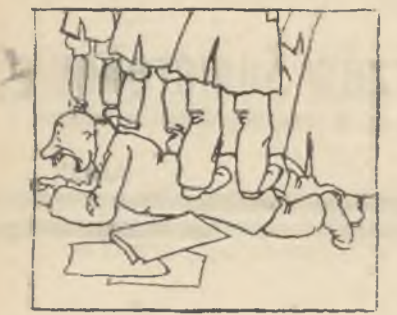
**Podziękowanie**  
Panu Profesorowi D-wi A. Januskiewiczowi i Jego asystentowi d-wi Gojdziovi za skutecznie przeprowadzoną kurację, oraz p. Profesorowi d-wi Michejdzie z asystentami za wykonanie bardzo poważnej żołądkowej operacji, a także za opiekę netyklową troskliwą, lecz i serdeczną, tak P.p. Lekarzom, jak i Personelowi Klinik U. S. B. niniejszem składam serdeczne podziękowanie.  
Arnold Mozer.

HISTORYJKA W OBRAZKACH

PAN CIERPIAŁO ZE SNIPISZEK (Ciąg dalszy)



Złowulz magiel, scisk nieludzki, Człek powietrze z trudem chwytą, Przle naszego bohatera Brzechakiewicz emeryta.



Oj, ratunku! Bija, szarpia... Coś tam gniecie, kopie, trapi, Wali w łeb, po plecach, biodrach... Niby wulkan na Merapi.

śwał zatrzymany Szuster Jankiel (Stefańska Nr. 33).

Podrutek. Przy ul. Wiwulskiego 8, znalazono podrutek płci żeńskiej w wieku około 3 tygodni, którego umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

Echa bójki koło Gór. Zatrzymano Grzymajła Władysława (Subocz 85), który poranił Stankiewiczą Józefą ze wsi Góry podczas bójki, na tle porachunków osobistych.

Wypadki w ciągu doby. Od 10 b. m. do 11 zanotowano w Wilnie wypadków 56, w tem kradzieży 4, opirwa 10, przekroczeń administracyjnych 18.

Kradzież produktów rolnych. W dniu dzisiejszym na szkole Macieja Bojaryna, mieszkanka wsi Kremiec gminy hovezniankiej, z zamkniętego spichrza dokonano kradzieży 320 kg. kaszy gryczanej, 120 kg. maki i 120 kg. kaszy jęczmiennej na ogólną kwotę przeszło 300 zł.

Zawdłużając energicznie poszukiwaniom sprawców tych ujęto, przyczem — jak ustalono — kradzieży tej dopuścili się m-cy Pehorelo, gminy hovezniankiej, Teodor Bnczo i Jan Ostrouch.

RADJO WILEŃSKIE

NIEDZIELA, DNIA 12 KWIEŃNIA 1015 — Tr. nabożeństwa z Poznania. 1215 — 1400 Poranek z Filharmonji Warszawskiej

1400 — 14.00 „Czego nauczyliśmy się konkursach hodowli trzody chlewniej”. Odczyt wygł. Ruolff Mroszczyk.

1420 — 15.00 Muzyka i odczyty rolnicze z Warszawy

1540 — 16.10 Audycja dla dzieci z Warszawy

1640 — 16.55 „Kłopoty początkującego miłośnika fotografii” — odczyt z Warszawy wygłosi M. Dederko.

1740 — 19.00: Koncert popularny z Warszawy

1905 — 19.25 „Kukułka wileńska” — mowy dwutygodnik humorystyczny

1925 — 19.40 „Dziela nieznanych budowniczych” — felj. z Warszawy wygł. J. Puciata — Pawłowska

Tajemnica amuletu

Z łkaniem opowiedziała Lola o strasznej zemście Numpy.

Kłątwa spełniła się na moim kuzynie... jęczała, drząc cała ze wzruszenia. — Na mnie spada teraz krew tego człowieka. Muszę odkupić swój grzech i prześlągać Boga. Zamknę się w klasztorze i spędzę resztę życia na modlitwie. Może Pan Bóg wybaczy mi.

Zamiłka i wpadła w religijną egzaltację, nie chcąc już więcej rozmawiać i nawet nie odpowiadając na pytania.

Dziwne to, że klątwa się spełniła, po tak wielu wiekach. — zauważył zamyślony Travers.

Cóż w tem dziwnego? — wzruszyła ramionami Tommy. — Wszystko to jest zupełnie jasne. Musiała się zrobić szpara pomiędzy płytami i zmi je uwiły sobie tam gniazdo. Gdyby zostawiono je w spokoju, nie przeszkadzałyby również nikomu.

Ale Pareira zmać ich spokój. Trze ba będzie poradzić naszemu dobremu starsztkowi (Tommy miał na myśli kapłana z Dzieddy), żeby wpiery w wy trut zmije jakimś gazem trującym, a wtedy z łatwością można będzie wynieść skarby na okręt. A my jedźmy dalej do Zanzibaru!

Na dachu hotelu „Afryka” w Zanzibarze wesołe towarzystwo kończyło obiad. Był to ostatni wieczór przed rozstaniem. Zewnętrzna wesołość stano rano się zamaskowała szczerą smutką z powodu rozstania. Bohaterką dnia była Tommy, która umiała zdobyć wszystkie serca i wdzięczność przyjaciół. Przemówienie Millsa, który wyraził jej ogólny podziw i uznanie, i w imieniu obecnych życzył jej szczęśliwej podróży, spotkało się z ogólną aprobata.

Sądzę, że wyrażę uczucia wszy

stkich obecnych, gdy powiem, — ożnaliśmy miljoner, podnosząc kielich, — że byłbyśmy najszczęśliwsi, witając panią, droga miss Veston, w naszej ojczyźnie. Szczególnie ja byłbym uszczęśliwiony, gdybym mógł przyjąć panią u siebie. Mrs. Theese zgodziła się dzielić ze mną dole i niedole i stać się moją dozągonną towarzyszką, a profesor i Elly również wyznaczyli już dzień ślubu. Nasze domy będą pani domami. A serca nasze nigdy pani nie zapomną.

Tommy zaczerwieniła się ze wzruszenia i dumy i odpowiedziała krótko: — Dziękuję wam, drodzy przyjaciele. Naturalnie, jeżeli pojedziemy kie dws do Anglii, odwiedzimy państwa koniecznie. Jestem pewna, że Anglia jest śliczna. Ale nie wiem, czy my się Anglii spodobamy!

Ciesz się, że wszystko skończyło się tak szczęśliwie. Ale proszę nie mieć żalu do Afryki. Jest to piękny kraj, który ja kocham szczerze. Będę zawsze wspominała w wszystkich bardzo serdecznie i z całej duszy życząc wam szczęścia!

Łzy ukazały się w jej oczach, aby je ukryć wstała i podeszła do balustrady. Travers poszedł za nią i przez chwilę pasował się ze wzruszeniem, wreszcie rzekł: — Tommy, czy te śluby nie byłyby dobrym przykładem dla nas?

Panienka roześmiała się i zwracając się twarzą ku niemu, położyła obie ręce na jego ramionach: — Doprawdy jestem wzruszona. Traversie, i bardzo wdzięczna, ale nie mówno o tem: Nie pasujemy do siebie. Pan nie może mnie kochać. Ma pan dla mnie dużo przyjaciół, wdzięczności... Lepiej będzie dla pana, gdy ożeni się pan ze swoją rodaczką, a kiedy będzie mieli dzieci, będzie im pan opowiadał historię o „Tajemnicy amuletów”.

Koniec.

20.00 — 20.30 Audycja wesoła z Krakowa (L. Wyrwicz) 2200 — 22.15 „Do Holandji” — felj. z Warszawy wygł. K. Wierzbinski 22.15 — 22.35 Koncert solistów z Warszawy 22.50 — 24.00 Kom i muzyka taneczna z Warszawy

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie 3-go rewiru Wacław Leśniewski, zam. w Wilnie przy ul. 3-go Maja 13, na zasadzie art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 15 kwietnia 1931 roku o godzinie 10-ej rano w Wilnie przy ul. Witoldowej 28, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego, należącego do Mojżesza Mrozowicza, składającego się z urządzenia mieszkania, oszacowanego na sumę 5800 zł. na za spokojenie pretensji Chaima Miasnika w sumie 5000 zł. z procentami i kosztami.

(—) W. Leśniewski. Komornik Sądu Grodzkiego

ZAWIADOMIENIE 3 Okręgowe Szefostwo Budownictwa Grodnia zawiadamia, iż w dniu 29 kwietnia 1931 r. o godz. 10 odbędzie się przetarg nieograniczony na odbudowę piekarni murywanej w Wilnie, za wyjątkiem pieców — kubatura budynku około 8000 m. kub. Szczegółowe ogłoszenie ukazuje się w „Białostockim Dzienniku Wojewódzkim”, „Monitorze Polskim” i „Przeglądzie Technicznym” 3 Okręgowe Szefostwo Budownictwa Grodnia.

L. dz. 2230/Bud.

OGROD WARZYWNO-KWIATOWY Do wydzierżawienia w koszarach i Brygady (ul. Kalwaryjska) 30 okien inspekcyjnych, z tego część już pod rozsadą. Caley ogór wynażony i zoran w jesieni. Dużo kwiatów i warzyw stałych. Truskawki. Zbyt dla kasyń oficerskich i podoficerskich przez cały rok.

Powodem dzierżawy warunki służbowe. Informacje i warunki u kapelmistrza 5 p.p. Leg.

JAJA WYLĘGOWE Leghorny (amerykańskie białe) po 60 groszy za 1 szt. Zielononóżki po 40 groszy za 1 sztukę. Opakowanie po cenie kosztu. Wysyłka może być załatwiona przez pocztę. Zamówienia przyjmie firma ZYGMUNT NAGRODZKI Wilno, Zawalna Nr 11-a.

WYSTARCZY TYLKO ZADZWONIĆ telefon Nr. 17-00 a wysyłamy Państwu człowieka, dla przyjęcia wszelkiego rodzaju garderoby do czyszczenia i prasowania, przyczem tegoż jeszcze dnia dostarczamy do mieszkania tęż garderobę oczyszczoną i wyprasowaną, jak nową.

Farbiarnia i pralnia chemiczna „EXPRESS” Wilno, Wielka 31 (róg Szklannej) Na żądanie Sz. Klientów zostają ubrania reperowane w naszej pracowni. Gremplowanie materiałów na poczekaniu

Fabryka i skład mebli W. Wilenkin i S-ka Spółka z ogr. odp Wilno, ul. Tatarska 20, dom własny, istnieje od 1843.

Jadalnie, sypialnie, salony, gabinety, łóżka nielowane i angielskie, kredensy, stoły, szafy, biurka, krzesła, dębowe i t. p. Dogodne warunki i na raty.

ZADAJCIE we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków Prow. A. PAKA

LECZNIA LITEWSKIEGO STOW. POMOCY SANIT. Wilno, ul. Wileńska 28, tel. 846 Przyjęcia 10—3 pp. GABINET RENTGENOWSKI czynny 11—6 pp. Oplata za leczenie i utrzymanie w lecznicy oraz za wszelkie zabiegi lekarskie i rentgenowskie zostają obniżona

PLÓTNA I MADAPOLAMY na bieżeńską i damską — ceny niebywale niskie, oraz towary żyrodawskie w wielkim wyborze poleca A. GŁOWIŃSKI — WILEŃSKA 27

Dr. Zeldowicz DOKTOR choroby skórne i weneryczne Przeprowadził się na ul. Mickiewicza 44 m. 20, 5-8 wiecz.

Dr. Głinsberg Choroby skórne, weneryczne i mocropłciowe Wileńska 5 m. 8 — 114 — 8. Tel. 567.

DOKTOR ZELDOWICZOWA KOBIECIE, WENERYCZNE NARZĄDOWE MOCZOWYCH od 12—2 i od 4—6 ul. Mickiewicza 24, tel. 277.

Dr. medycyny A. Cymbler Choroby weneryczne i mocropłciowe, skórne i narządowe. M. Kłobucka 12, róg Tatarskiej przyjeżdża 9—2 i 5—8. Tel. 15-64.

Dr. Wolfson RACJONALNEJ KOSMETYKI LECZNICZEJ WILNO, MICKIEWICZA 31 m. 4. choroby skórne, weneryczne i mocropłciowe Wileńska 7, od 9—114 — 8 w. tel. 10-67.

Dr. Kenigsberg Urolog choroby skórne, weneryczne i mocropłciowe Wileńska 19, od 9 do 13—7

DOKTOR Szyrwindt choroby weneryczne, skórne i mocropłciowe Wileńska 19, od 9 do 13—7

W. JUREWICZ były majster firmy Paweł Bure poleca wielki wybór zegarów i biżuterji oraz precyzyjną naprawę po cenach zniżonych Wilno, A. Mickiewicza 4.

OBWIESZCZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie 3-go rewiru Wacław Leśniewski, zam. w Wilnie przy ul. 3-go Maja 13, na zasadzie art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 15 kwietnia 1931 roku o godzinie 10-ej rano w Wilnie przy ul. Witoldowej 28, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego, należącego do Mojżesza Mrozowicza, składającego się z urządzenia mieszkania, oszacowanego na sumę 5800 zł. na za spokojenie pretensji Chaima Miasnika w sumie 5000 zł. z procentami i kosztami.

(—) W. Leśniewski. Komornik Sądu Grodzkiego

ZAWIADOMIENIE 3 Okręgowe Szefostwo Budownictwa Grodnia zawiadamia, iż w dniu 29 kwietnia 1931 r. o godz. 10 odbędzie się przetarg nieograniczony na odbudowę piekarni murywanej w Wilnie, za wyjątkiem pieców — kubatura budynku około 8000 m. kub. Szczegółowe ogłoszenie ukazuje się w „Białostockim Dzienniku Wojewódzkim”, „Monitorze Polskim” i „Przeglądzie Technicznym” 3 Okręgowe Szefostwo Budownictwa Grodnia.

L. dz. 2230/Bud.

OGROD WARZYWNO-KWIATOWY Do wydzierżawienia w koszarach i Brygady (ul. Kalwaryjska) 30 okien inspekcyjnych, z tego część już pod rozsadą. Caley ogór wynażony i zoran w jesieni. Dużo kwiatów i warzyw stałych. Truskawki. Zbyt dla kasyń oficerskich i podoficerskich przez cały rok.

Powodem dzierżawy warunki służbowe. Informacje i warunki u kapelmistrza 5 p.p. Leg.

JAJA WYLĘGOWE Leghorny (amerykańskie białe) po 60 groszy za 1 szt. Zielononóżki po 40 groszy za 1 sztukę. Opakowanie po cenie kosztu. Wysyłka może być załatwiona przez pocztę. Zamówienia przyjmie firma ZYGMUNT NAGRODZKI Wilno, Zawalna Nr 11-a.

WYSTARCZY TYLKO ZADZWONIĆ telefon Nr. 17-00 a wysyłamy Państwu człowieka, dla przyjęcia wszelkiego rodzaju garderoby do czyszczenia i prasowania, przyczem tegoż jeszcze dnia dostarczamy do mieszkania tęż garderobę oczyszczoną i wyprasowaną, jak nową.

Farbiarnia i pralnia chemiczna „EXPRESS” Wilno, Wielka 31 (róg Szklannej) Na żądanie Sz. Klientów zostają ubrania reperowane w naszej pracowni. Gremplowanie materiałów na poczekaniu

Fabryka i skład mebli W. Wilenkin i S-ka Spółka z ogr. odp Wilno, ul. Tatarska 20, dom własny, istnieje od 1843.

Jadalnie, sypialnie, salony, gabinety, łóżka nielowane i angielskie, kredensy, stoły, szafy, biurka, krzesła, dębowe i t. p. Dogodne warunki i na raty.

ZADAJCIE we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków Prow. A. PAKA

LECZNIA LITEWSKIEGO STOW. POMOCY SANIT. Wilno, ul. Wileńska 28, tel. 846 Przyjęcia 10—3 pp. GABINET RENTGENOWSKI czynny 11—6 pp. Oplata za leczenie i utrzymanie w lecznicy oraz za wszelkie zabiegi lekarskie i rentgenowskie zostają obniżona

PLÓTNA I MADAPOLAMY na bieżeńską i damską — ceny niebywale niskie, oraz towary żyrodawskie w wielkim wyborze poleca A. GŁOWIŃSKI — WILEŃSKA 27

Dr. Zeldowicz DOKTOR choroby skórne i weneryczne Przeprowadził się na ul. Mickiewicza 44 m. 20, 5-8 wiecz.

Dr. Głinsberg Choroby skórne, weneryczne i mocropłciowe Wileńska 5 m. 8 — 114 — 8. Tel. 567.

DOKTOR ZELDOWICZOWA KOBIECIE, WENERYCZNE NARZĄDOWE MOCZOWYCH od 12—2 i od 4—6 ul. Mickiewicza 24, tel. 277.

Dr. medycyny A. Cymbler Choroby weneryczne i mocropłciowe, skórne i narządowe. M. Kłobucka 12, róg Tatarskiej przyjeżdża 9—2 i 5—8. Tel. 15-64.

Dr. Wolfson RACJONALNEJ KOSMETYKI LECZNICZEJ WILNO, MICKIEWICZA 31 m. 4. choroby skórne, weneryczne i mocropłciowe Wileńska 7, od 9—114 — 8 w. tel. 10-67.

Dr. Kenigsberg Urolog choroby skórne, weneryczne i mocropłciowe Wileńska 19, od 9 do 13—7

DOKTOR Szyrwindt choroby weneryczne, skórne i mocropłciowe Wileńska 19, od 9 do 13—7

KINO MIEJSKIE SALA MIEJSKA Ostrobramska 3.

4-letkowe kino „HOLLYWOOD” Mickiewicza 22. tel. 15-28

Wkrótce! Największe przeboje świata „KONIEC NA ZACHODZIE” i „SWIATA, BEZ ZMIAN i PARYZA”

Dźwiękowy KINO-TEATR „HELIOS” Ul. Wileńska 38 Tel. 926.

Dźwiękowe KINO „CASINO” WIELKA 47. tel. 15-41

KINO „P A N” Wielka 42. Anons!

Kino-Teatr „STYLOWY” WIELKA 36.

Kino Kol. „OGNISKO” Ul. Kolejowa 19. (obok dworca kol.)

„WILKI I SZAKALE MORZA” Dramat w 10 akt. WILKI (Anglicy) SZAKALE (Niemcy) MORZA jest to angielski film, przedstawiający wstrząsające przygody Brytyjskiej tajemniczej Floty podczas Wielkiej Wojny. W obrazie tym występuje osobiście Lord Jellicoe — admirał angielski oraz admirał Sims. Nad program: „Warjat na wolności” Komedja w 2 aktach. Kasa czynna od g. 8.30. Początek seansów od g. 4-jej. Następnym program: „Gwiazdista eskadra” Cena biletów Parter 60 gr. Balkon 30

Emil Jannings NIEBIESKI MOTYL (Anioł)

Wstrząsający dramat miłości, pokusy p święcenia i zdrady. W roli artystki kabaretowej Loll-Loll MARLENA DIETRICH usobienie najsilniejszego napięcia „Wampiryzmu” erotycznego. Nad program: Dudałek i tygrydek dźwiękowy „Foxy”. Na 1-szy seans ceny zniżone. Początek o godz. 2, 4, 6, 8 i 10.30

Dziś! Monumentalny arcyfilm dźwiękowy! Genjalny twór krola reżyserów E. DURO TA Wielkie dźwięki, we arcydziele dramatyczne. Konflikt miłości i rasy. Odwieczna walka dwóch światów. W rol. gl. Mary Glory znakomita śpiewaczka „Habmy” Miriam Elias, Max Udian i Henryk Garat. Nad program: Wspaniała para kochanków „Walc miłości” w sampańskim dźwiękowym „Foxy”. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.30. Na pierwszy seans ceny zniżone.

Dziś! Najwspanialszy super-film dźwiękowy światowej produkcji francuskiej „NASZYJNIK KRÓLOWEJ” Wstrząsający dramat miłosny. Realizacja słynnego arcydzieła ALEKSANDRA DUMASA (ojca) W rolach głównych Marcelia Jefferson i Diana Karrene Nad program: Rewelacyjny dodatek dźwiękowy „Foxy”. Początek o godz. 2, 4, 6, 8 i 10.30. Na pierwszy seans ceny zniżone.

Dziś! Po raz pierwszy w Wilnie! Motto: „Pierwsza kobieta w życiu mężczyzny” Najpotężniejsze arcydzieło erotyczne p. t. OFIARNA NOC W rolach gl. Charles Farrel bohater „Siódnego Nieba” i „Anioła Ulicy” oraz Mary Duncan jako „jego pierwsza kobieta”. Początek o godz. 3-jej. Ceny od 10 gr. Następnym program! Dwa słowa — 1000 łw-zł — największe arcydzieło filmowe wszechświatowy szlager Indyjski Grobowiec

Dziś! Powieść Gabriely Zapolskiej p. t. MORAŁNOŚĆ PANI DULSKIEJ polećny dramat obyczajowy erotyczny w 10 aktach nie mający nic wspólnego z dźwiękowym zupełnie nowe wydanie, w roli głównej Zofia Batycka Adolf Dymsha i inni. Na program Najnowsze arcydzieło 1931 roku „Walki o wolność Ameryki” p. t. Wybuch w prochuwi epokowy dramat w 9 akt. w roli głównej uroczą Dorota Sebastian i Kapitan Tim Mc Coy.

Dziś! Wspaniały film morski produkcji krajowej „POD BANDERĄ MIŁOŚCI” Emocjonujący dramat erotyczny z życia naszych marynarzy. Akcja dramatu rozgrywa się w Głwn, Gdańsku, Sopotach, Stokholmie, Tczewie i w Helu. W rolach gl. Zbyszko Sowan, Jerzy Marr, Paweł Owerlo, Marja Bogda, Tekla Trapszo i inni. Początek seansów o godz. 5 w niedzielę i święta o godz. 4. Następnym program: „Złotym obecnym” wg znanej powieści Wł. Rejmonta.

NORA W 3 L Trójka na prąd z wbud. 4 bieg. głośnikiem 1. Łączy w sobie zalety najdroższych aparatów 2. Może zadowolnić najwybredniejszych Radio-słuchaczy 3. Stała się w tym sezonie przebojem na całej kuli ziemskiej PROSTA OBSLUGA! LUKSUZOWE WYKOHANIE! NISKA CENA!

Najwyższej jakości Obuwie „CETANJA” Do nabycia wyłącznie w sklepach następujących: R. KABACZNIK, ul. Wileńska 32. „BEZET” ul. Niemiecka 24. G. SZANIĘS ul. Wileńska 17. „UN CHIC SOULIER”, ul. Wileńska 24

LEKARZE Dr. Zeldowicz choroby skórne i weneryczne Przeprowadził się na ul. Mickiewicza 44 m. 20, 5-8 wiecz.

Dr. Głinsberg Choroby skórne, weneryczne i mocropłciowe Wileńska 5 m. 8 — 114 — 8. Tel. 567.

DOKTOR ZELDOWICZOWA KOBIECIE, WENERYCZNE NARZĄDOWE MOCZOWYCH od 12—2 i od 4—6 ul. Mickiewicza 24, tel. 277.

Dr. medycyny A. Cymbler Choroby weneryczne i mocropłciowe, skórne i narządowe. M. Kłobucka 12, róg Tatarskiej przyjeżdża 9—2 i 5—8. Tel. 15-64.

Dr. Wolfson RACJONALNEJ KOSMETYKI LECZNICZEJ WILNO, MICKIEWICZA 31 m. 4. choroby skórne, weneryczne i mocropłciowe Wileńska 7, od 9—114 — 8 w. tel. 10-67.

Dr. Kenigsberg Urolog choroby skórne, weneryczne i mocropłciowe Wileńska 19, od 9 do 13—7

DOKTOR Szyrwindt choroby weneryczne, skórne i mocropłciowe Wileńska 19, od 9 do 13—7

ROZNE SER LITEWSKI KILO 2.80 poleca firma Zwiedryński Wileńska 28, tel. 1224

POSADY Studentka a solwentka zagranicznego instytutu z dobrym akcentem angielskim, przyjmie posadę do dzieci w majątku. Grodno, post restant 19

Rządca z wydziałem do wynajęcia ul. Jagiellońska 8, m. 14.

Pokój nieduży ze wszystkimi wygodami do wynajęcia osobie inteligentnej i solidnej. Pańska 4 m. 4.

Pokój z wygodami do wynajęcia dla pań. Jagiellońska 8, m. 14.

Kucharka przychodząca z dożywaniem do wynajęcia w osiedlu Ludwisarska 1—12

Grzyby borowiki w najprzebieższym gatunku kupie J. Krakowska Łódź, Zagajnikowa 6.

Majątek ziemski w pobliżu stacji kolejowej, dobra ziemia, łąki dwukrotnie sprzedamy lub wydzierżawimy Dom H.-K. Zachęta, Mickiewicza 1, tel. 9-05

LOKALE Dwa pokoje kuchnia z wygodami, centralna ulica Mickiewicza, parter do odnawienia 1, 2 lub jęcia. Wład. moc. 2-3 pokoje i kuchnia w walna 1 m. 2. Stawa-majątku, bez utrzymania właściciela. Dowiedz się: nieruchomości, godz. Uniwersytecka 18 m. 15 od godz. 18 do 19

Letnisko na 30 osób poszukuje Stowarz. Urzędników napęknijeszj plac na francuskiej stronie w Kolonii M. w Nowo-How-kol. Oferty z podaniem historycznym drzewem 12.6 a la campagne, rum w cenie 70.000 zł. skier. Oferty pod adw. workow. 1 i pismem Mickiewicza. Wład. moc. 2-3 pokoje i kuchnia w walna 1 m. 2. Stawa-majątku, bez utrzymania właściciela. Dowiedz się: nieruchomości, godz. Uniwersytecka 18 m. 15 od godz. 18 do 19

DOM do sprzedania przychodząca z dożywaniem do wynajęcia w osiedlu Ludwisarska 1—12

Letniska na 30 osób poszukuje Stowarz. Urzędników napęknijeszj plac na francuskiej stronie w Kolonii M. w Nowo-How-kol. Oferty z podaniem historycznym drzewem 12.6 a la campagne, rum w cenie 70.000 zł. skier. Oferty pod adw. workow. 1 i pismem Mickiewicza. Wład. moc. 2-3 pokoje i kuchnia w walna 1 m. 2. Stawa-majątku, bez utrzymania właściciela. Dowiedz się: nieruchomości, godz. Uniwersytecka 18 m. 15 od godz. 18 do 19

Do sprzedania Maitresse Poszukując do sprzedania w Kolonii M. w Nowo-How-kol. Oferty z podaniem historycznym drzewem 12.6 a la campagne, rum w cenie 70.000 zł. skier. Oferty pod adw. workow. 1 i pismem Mickiewicza. Wład. moc. 2-3 pokoje i kuchnia w walna 1 m. 2. Stawa-majątku, bez utrzymania właściciela. Dowiedz się: nieruchomości, godz. Uniwersytecka 18 m. 15 od godz. 18 do 19

Do sprzedania Maitresse Poszukując do sprzedania w Kolonii M. w Nowo-How-kol. Oferty z podaniem historycznym drzewem 12.6 a la campagne, rum w cenie 70.000 zł. skier. Oferty pod adw. workow. 1 i pismem Mickiewicza. Wład. moc. 2-3 pokoje i kuchnia w walna 1 m. 2. Stawa-majątku, bez utrzymania właściciela. Dowiedz się: nieruchomości, godz. Uniwersytecka 18 m. 15 od godz. 18 do 19

Do sprzedania Maitresse Poszukując do sprzedania w Kolonii M. w Nowo-How-kol. Oferty z podaniem historycznym drzewem 12.6 a la campagne, rum w cenie 70.000 zł. skier. Oferty pod adw. workow. 1 i pismem Mickiewicza. Wład. moc. 2-3 pokoje i kuchnia w walna 1 m. 2. Stawa-majątku, bez utrzymania właściciela. Dowiedz się: nieruchomości, godz. Uniwersytecka 18 m. 15 od godz. 18 do 19

Do sprzedania Maitresse Poszukując do sprzedania w Kolonii M. w Nowo-How-kol. Oferty z podaniem historycznym drzewem 12.6 a la campagne, rum w cenie 70.000 zł. skier. Oferty pod adw. workow. 1 i pismem Mickiewicza. Wład. moc. 2-3 pokoje i kuchnia w walna 1 m. 2. Stawa-majątku, bez utrzymania właściciela. Dowiedz się: nieruchomości, godz. Uniwersytecka 18 m. 15 od godz. 18 do 19

Do sprzedania Maitresse Poszukując do sprzedania w Kolonii M. w Nowo-How-kol. Oferty z podaniem historycznym drzewem 12.6 a la campagne, rum w cenie 70.000 zł. skier. Oferty pod adw. workow. 1 i pismem Mickiewicza. Wład. moc. 2-3 pokoje i kuchnia w walna 1 m. 2. Stawa-majątku, bez utrzymania właściciela. Dowiedz się: nieruchomości, godz. Uniwersytecka 18 m. 15 od godz. 18 do 19